

Sygn. akt II Ca 181/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Grzegorz Grymuza

Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Bazelan (spr.)

Protokolant Starszy sekretarz sądowy Krystyna Melchior

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko Uniwersytetowi Medycznemu w L.

o podwyższenie renty

na skutek apelacji powódki K. B. od wyroku Sądu Rejonowego

Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 30 grudnia 2013 roku, sygn. akt I C 1156/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. i II. w ten sposób, że podwyższa rentę zasądzoną od Akademii Medycznej w L. (obecnie (...) w L.) na rzecz K. B. ostatnio wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 10 listopada 1998 roku w sprawie I C 359/98 w kwocie po 600 zł miesięcznie do

kwoty po 834 zł (osiemset trzydzieści cztery złote) miesięcznie płatną

do 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności poczynając od dnia 1 października 2013 roku;

II. oddala apelacje w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) w L. na rzecz powódki K. B. kwotę 199 zł 47 gr (sto dziewięćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

II Ca 181/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 maja 2011 roku, skierowanym przeciwko Uniwersytetowi Medycznemu w L. powódka K. B. domagała się zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki podwyższonej renty zasądzonej ostatnio wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 10 listopada 1998 roku w sprawie o sygnaturze akt I C 359/98 w kwocie 600 zł.

miesięcznie do kwoty po 1.500 zł. miesięcznie płatnej do 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności poczynając od dnia 10-tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności poczynając od dnia 1 stycznia 2011 roku. Nadto domagała się zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie odrzucił pozew o podwyższenie renty zasądzonej ostatnio wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 10 listopada 1998 roku w sprawie o sygnaturze II C 359/98 w kwocie 600 złotych miesięcznie do kwoty po 1.500 złotych miesięcznie płatną do 10 - tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności poczynając od dnia 1 stycznia 2011 roku do dnia 10 marca 2011 roku.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie:

I. podwyższył rentę zasądzoną od Akademii Medycznej w L. (obecnie (...) w L.) na rzecz K. B. ostatnio wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 10 listopada 1998 roku w sprawie o sygnaturze I C 359/98 w kwocie 600 zł miesięcznie do kwoty 684 zł miesięcznie, płatną do 10 - tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatność poczynając od dnia 1 października 2013 roku;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. nie obciążył powódki K. B. kosztami procesu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

Powódka K. B. doznała w kwietniu 1976 roku szkody wyrządzonej jej przez popełnienie błędu w sztuce lekarskiej, do jakiego doszło w procesie udzielania świadczeń zdrowotnych podczas mielografii, za który odpowiedzialność ponosiła Klinika (...) w L.. Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 1981 roku Sąd Wojewódzki w sprawie o sygnaturze I C 137/80 zasądził na jej rzecz od Kliniki (...) w L. kwotę zadośćuczynienia w wysokości 100.000 zł. oraz płatną miesięcznie rentę.

K. B. wielokrotnie w latach 1986, 1988, 1989, 1991, 1995 i 1998 domagała się podwyższenia renty, w tym od Akademii Medycznej (...). W toku tych postępowań nie były przeprowadzane dowody z opinii biegłego sądowego na okoliczność pogorszenia się stanu zdrowia K. B., bowiem roszczenia powódki w tym zakresie były każdorazowo uznawane przez stronę pozywaną i w związku z tym w całości uwzględniane. Także w wyniku uznania powództwa przez stronę pozwaną wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 10 listopada 1998 roku w sprawie oznaczonej sygnaturą akt I C 359/98 renta zasądzona od Akademii Medycznej w L. na rzecz powódki została podwyższona do kwoty po 600 zł. miesięcznie, poczynając od dnia 1 marca 1998 roku.

Państwowy Szpital (...) w L. w dacie doznania przez powódkę szkody był jednostką budżetową Skarbu Państwa i status ten posiadał do czasu przekształcenia w (...) Publiczny Szpital (...) -samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej posiadający osobowość prawną, co nastąpiło w wyniku reformy systemu ochrony zdrowia w dniu 1 stycznia 1999 roku. W tej dacie zobowiązania z tytułu odpowiedzialności deliktowej powstałe w związku z działalnością szpitala klinicznego - jednostki budżetowej- pozostały zobowiązaniami Skarbu Państwa. Pomimo dokonanych przekształceń podmiotowych i powyższych zmian, pozwany Uniwersytet Medyczny w L. (dawniej Akademia Medyczna w L.) uznał żądanie powódki o podwyższenie renty i tym samym jego odpowiedzialność została przesądzona.

We wrześniu 2009 roku powódka K. B. ponownie wystąpiła z pozwem o podwyższenie renty. Wyrokiem z dnia 1 października 2010 roku Sąd Rejonowy w Lublinie w sprawie o sygnaturze I C 643/09 oddalił powództwo K. B. o podwyższenie renty skierowanej przeciwko Uniwersytetowi Medycznemu w L. i (...) Publicznemu Szpitalowi (...) w L.. U podstaw tego rozstrzygnięcia leżało ustalenie, iż powódka nie udowodniła procesu zmiany stosunków, o których mowa w art. 907 § 2 k.c. Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 10 marca 2011 roku w sprawie oznaczonej sygnaturą II Ca 15/11 oddalił apelację powódki od w/w wyroku Sądu Rejonowego.

K. B. w październiku 2011 roku przebywała w szpitalu w C. w związku z upadkiem, w wyniku którego doznała złamania lewego przedramienia. W dniach od 28 marca do 11 kwietnia 2012 roku powódka przebywała w szpitalu i przeszła tam zabieg operacyjny z powodu złamania prawej szyjki kości udowej. Również w dniach od 30 lipca 2012 do 7 sierpnia 2012 K.B. była hospitalizowana z powodu podgłowego złamania lewej kości ramiennej i poddana zabiegowi operacyjnemu repozyycji stabilizacji ręki.

Powódka jest osobą chorą, niesprawną i korzysta ze stałej pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności dnia codziennego, którym płaci wynagrodzenie w wysokości 7 zł. za godzinę. U K. B. rozpoznano niedowład prawej kończyny górnej następstwem uszkodzenia części dolnej splotu ramiennego, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, z uwypukleniem krążka międzykręgowego L2- L3 i przebyłym leczeniem operacyjnym dyskopatii L4-5 (w 1977 roku), zmiany zwyrodnieniowe kolan, z koślawym zniekształceniem, zwłaszcza po stronie prawej, wygojone złamanie szyjki prawej kości ramiennej, leczone operacyjnie, przebyte złamanie szyjki prawej kości udowej, leczone operacyjnie (założenie protezy bipolarnej), zmiany zwyrodnieniowe prawego biodra, wygojone złamanie dalszej nasady lewej kości promiennej, przebyte skrzywienie kręgosłupa szyjnego oraz przebyte urazy lewego barku. Powódka cierpi także i występuje u niej ograniczenie ruchów kręgosłupa szyjnego - zwłaszcza na boki, oraz lędźwiowego, zaniki mięśniowe we wszystkich grupach kończyny górnej prawej, brak ruchu w stawie barkowym prawym oraz łokciowym prawym, brak ruchów w stawie nadgarstkowym prawym oraz palcach, zaburzenia czucia po prawej stronie: barku, łopatki, kończyny górnej, na tułowie.

Jednakże jedynie niedowład górnej prawej kończyny pozostaje w związku z badaniem w dniu 20 kwietnia 1976 roku i doznany wówczas uszkodzeniem części dolnej prawego splotu ramiennego. Uszkodzenie to ma charakter trwały i na dzień dzisiejszy nie uległo pogorszeniu ani zmniejszeniu. Stan neurologiczny powódki również pozostaje na tym samym poziomie od 1976 roku, jest utrwalony i nie rokuje żadnej poprawy, ale także nie uległ pogorszeniu. Stopień uszczerbku na zdrowiu powódki z tym związany wynosi 45%.

Pogorszenie się stanu zdrowia powódki po 1998 roku spowodowały pozostałe wymienione schorzenia i urazy, nie mające związku z niedowładem prawej kończyny górnej. Wpływają one systematycznie na pogorszenie się stanu zdrowia powódki i pogarszają jej sprawność ruchową. Dolegliwości bólowe kręgosłupa lędźwiowego na tle choroby wyskokowej występowały u powódki jeszcze przed zabiegiem mielografii. W 1977 roku przeprowadzono u niej leczenie operacyjne dyskopatii L4- L5, ale w miarę upływu kolejnych lat pojawiły się, a następnie pogłębiły zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, w tym krążków międzykręgowych. Zmiany zwyrodnieniowe stawów kolanowych, prawego biodra i zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego i piersiowego także nie mają związku z niedowładem prawej kończyny górnej. Są to bowiem zmiany samoistne i związane są z chorobą zwyrodnieniową stawów. Zmiany pourazowe kończyn górnych i prawej kończyny dolnej również nie są związane z niedowładem prawej kończyny górnej na tle uszkodzenia części dolnej splotu ramiennego. Przyczyna częstych upadków powódki związanych z potknięciami i zaburzeniami równowagi, też nie ma związku z w/w niedowładem prawej kończyny górnej. Przyczyna upadków tkwi w osłabieniu funkcji kończyn dolnych, zwłaszcza prawej, a także zaburzeniach równowagi.

W związku z niedowładem prawej kończyny górnej, w porównaniu do 1998 roku z punktu widzenia ortopedycznego i neurologicznego nie uległa pogorszeniu zdolność powódki do samodzielnego funkcjonowania, możliwość wykonywania zatrudnienia oraz nie uległy zwiększeniu potrzeby zdrowotne i socjalno-bytowe, w tym z tego powodu nie zachodzi konieczność zatrudniania opiekunów,

Doznany w kwietniu 1976 roku uszczerbek na zdrowiu fizycznym nie wpłynął negatywnie na funkcjonowanie poznawcze powódki i nie spowodował u niej pogorszenia się stanu psychicznego, w tym wystąpienia jakichkolwiek zaburzeń psychicznych. Ponadto stan zdrowia psychicznego powódki nie pogorszył się od 1998 roku.

Poza rentą wypłacaną przez pozwanego K. B. pobiera rentę rodzinną z KRUS wraz z dodatkami w łącznej wysokości około 1.600 zł. We wrześniu 2010 roku świadczenie to wynosiło około 1.200 złotych. Z uwagi na nieznaczny, ale stały spadek wartości pieniądza oraz wzrost bieżących opłat sytuacja ekonomiczna powódki uległa pogorszeniu.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na powołanych w uzasadnieniu dowodach z dokumentów, opinii biegłych i zeznań powódki.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo K. B. zasługiwało na częściowe uwzględnienie, tj. o podwyższenie renty z kwoty 600 zł do kwoty 684 zł miesięcznie. W pozostałej części jako niezasadne podlegało oddaleniu.

W tym względzie Sąd Rejonowy odwołał się do art. 907 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że ostatecznie orzeczenie podwyższające rentę zostało wydane przez Sąd Rejonowy w Lublinie w dniu 10 listopada 1998 roku w sprawie oznaczonej sygnaturą I C 359/98 i wówczas renta zasądzona od Akademii Medycznej w L. na rzecz powódki została podwyższona do kwoty po 600 zł. miesięcznie, poczynając od dnia 1 marca 1998 roku. Natomiast postępowanie toczące się z powództwa K. B. w 2009 roku o podwyższenie tak zasądzonej renty zostało prawomocnie oddalone wyrokiem z dnia 1 października 2010 roku przez Sąd Rejonowy w Lublinie w sprawie o sygnaturze I C 643/09 z powodu nieudowodnienia procesu zmiany stosunków, o których mowa w art. 907 § 2 k.c. uzasadniającej podwyższenie renty i ustalenia, iż sytuacja zdrowotna i majątkowa powódki nie uległa żadnej zmianie od 1998 roku. Apelacja powódki od tego wyroku została oddalona.

Sąd Rejonowy podkreślił, że powódka choruje na wiele schorzeń i doznała wiele urazów, które wpływają systematycznie na pogorszenie się stanu jej zdrowia i pogarszają jej sprawność ruchową. Jednakże powyższe nie ma związku z urazem doznany w 1976 roku. Tym samym, w oparciu o opinie biegłych Sąd Rejonowy przyjął, iż w związku z doznany urazem nie zwiększyły się wydatki oraz potrzeby zdrowotne powódki i nie zmienił się stan obrażeń na skutek przeprowadzonego w 1976 roku badania, a także doznany stały procentowy uszczerbek na zdrowiu wynoszący 45% i to zarówno w porównaniu do dnia orzeczenia o podwyższeniu renty - 10 listopada 1998 roku, jak i do dnia orzeczenia oddalającego powództwo o podwyższenie renty - 1 października 2010 roku. Ponadto z powołanych opinii wynika, iż doznany uraz nie miał jakiegokolwiek wpływu na stan zdrowia psychicznego powódki.

Jednakże od momentu wydania wyroku oddalającego powództwo o podwyższenie renty zmieniły się stosunki majątkowe, i to w takim zakresie, który w ocenie Sądu Rejonowego wpływa na zmianę stosunków kształtującą treść obowiązku pozwanego. W tym względzie Sąd Rejonowy odwołał się do art. 358¹ § 3 k.c. i zaznaczył, że zmiana siły nabywczej pieniądza powoduje również zmianę stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c., zaś z uwagi na to, że od daty wydania przez Sąd Rejonowy w Lublinie wyroku oddalającego powództwo o podwyższenie renty do dnia zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie minęło ponad trzy lata i w tym okresie wystąpiła zmiana (spadek) siły nabywczej pieniądza, wobec czego przyrównując wysokość renty powódki do przeciętnego wynagrodzenia z III kwartału 2010 roku i odnosząc je do przeciętnego wynagrodzenia w III kwartale 2013 roku Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że renta powódki winna być powiększona o 84 zł. Wobec powyższego na podstawie powołanych przepisów Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt I i II wyroku.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał art. 100 i 102 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka K. B., która zaskarżyła wyrok w punkcie I. w części ponad zasądzoną kwotę 84 zł podwyższenia renty z 600 zł na 684 zł i w punkcie II. wyroku. Powódka zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa poprzez błędną wykładnię:

a. art. 444 § 2 oraz art. 907 § 2 Kodeksu cywilnego (k.c.) oraz art. 316 § 1 i 366 Kodeksu postępowania cywilnego. Powódka podniosła w pozwie, że od chwili podwyższenia renty w 1998r. w wysokości 600 zł minęło już 15 lat, a przez ten czas wszystko podrożało, zaczynając na żywności a kończąc na kosztach utrzymania mieszkania. Nadto doszły koszty opieki osoby trzeciej nad Powódką w związku z jej niedołęstwem. Biorąc pod uwagę wzrost kosztów utrzymania

od 1998 r. do 2013 r. podczas gdy jednocześnie stan zdrowia Powódki w ocenie biegłych nie uległ poprawie i nadal uszczerbek na zdrowiu wynosi 45% żądanie podniesienia renty z 600zł. do 1500 zł wydaje się całkowicie uzasadnione.

Skarżąca nie zgodziła się z argumentacją uzasadnienia wyroku, że w momencie wyrokowania (art. 316 § 1 Kodeks postępowania cywilnego) Sąd Rejonowy w Lublinie winien brać jako podstawę wyliczenia wzrostu renty wielkość zmiany stosunków jedynie pomiędzy datą wyroku oddalającego z 1 października 2010 r. a datą obecnego wyrokowania tj. 30 grudnia 2013 r. W ocenie powódki powaga rzeczy osądzonej (art. 366 Kodeks postępowania cywilnego) nie stoi na przeszkodzie wyliczenia wielkości (i w konsekwencji jej wartości) zmiany stosunków pomiędzy datą ustalenia renty w 1998r. a 30 grudnia 2013r. Wg prof. A. Zielińskiego „powaga rzeczy osądzonej nie występuje, jeżeli roszczenie stało się w świetle nowego stanu faktycznego uzasadnione”. Poza tym nie stoi w sprzeczności z powagą rzeczy osądzonej porównanie spadku siły nabywczej pieniądza pomiędzy rokiem 1998 a 2013, gdyż to nie było przedmiotem osądu w 2010 r., gdyż powództwo zostało oddalone z powodu braku dowodów co do stanu zdrowia Powódki. W 1998r. przeciętne wynagrodzenie wynosiło 1344,87zł. (Komunikat Prezesa GUS za IV kwartał 1998r. - M.P.1999.5.62) a na koniec III Kwartału 2013r. wynosiło 3651,72zł. brutto (komunikat z 13.11.2013r., MP za 2013r. póź. 904 oraz str. 14 uzasadnienia wyroku), co implikuje spadek siły nabywczej pieniądza o 271,5% a tym samym uzasadnia żądanie wzrostu z 600zł do 1500 zł (wzrost jedynie o 250%).

b. art. 358¹ § 3 k.c. W świetle tegoż przepisu w zgodzie z zasadami współżycia społecznego uzasadnione jest roszczenie o podwyższenie renty o 250% biorąc pod uwagę stan zdrowia Powódki, jej niezdolność do pracy jak i niezdolność do samodzielnego funkcjonowania, a także i fakt, że o ile w 1998r. nie musiała korzystać z pomocy osób trzecich to obecnie, po złożeniu pozwu, jest to już konieczne.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 228 § 1, art. 230 w związku z art. 366 Kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) poprzez nieuwzględnienie dewaluacji złotego (inflacja) oraz wzrostu kosztów takich jak czynsz, opłaty za energie elektryczną i inne media, ceny żywności i lekarstw z okresu ostatnich 15 lat od ostatniego podwyższenia renty biorąc pod uwagę wzrost inflacji publikowany w komunikatach Prezesa ZUS za okres od 1998r. do 2013r. wykazujący spadek siły nabywczej pieniądza o niemal 300% - pomimo że strona pozwana nie kwestionowała tych okoliczności ani faktu wzrostu wydatków. Powaga rzeczy osądzonej na którą powołuje się Sąd Rejonowy w uzasadnieniu, a wywołana oddalającym orzeczeniem Sądu z 2010r. w sprawie IC 643/09, nie stała na przeszkodzie przy ustalaniu wzrostu wysokości renty porównania spadku siły nabywczej pomiędzy 1998r. a 2013r.

b) art. 233 §1 i 316 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającego na pominięciu dowodu z przesłuchania powódki na okoliczność kosztów całodziennego opieki. Konieczność opieki wynika z faktu niesprawności w 45% wywołanej niedowładem prawej strony będącej skutkiem błędu medycznego oraz spadku sił związanych z wiekiem - w czasie zdarzenia medycznego miała 24 lata a obecnie ma ponad 61 lat.

Powódka wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części ponad zasądzone 684zł zaskarżonym wyrokiem i zasądzenie od Pozwanego podwyższenia renty do kwoty 1500 zł miesięcznie, a poprzednio podwyższonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 10 listopada 1998r. w sprawie I C 359/98 w kwocie 600 zł., płatną do 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności poczynając od dnia 2 maja 2011 roku;

2. zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powódki kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest uzasadniona jedynie w części.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, które są prawidłowe. Ustalenia te nie zostały zakwestionowane w apelacji. Wymagają one jedynie niewielkiego uzupełnienia poprzez wskazanie, że w 2011 roku K. B. wydawała na opiekunki około 900 zł, zaś jesienią 2013 roku już około 1200 zł (zeznania powódki k. 97, 222).

Nie są trafne zarzuty apelacji co do naruszenia art. 366 k.p.c., zgodnie z którym: prawomocny wyrok sądu ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

Innymi słowy, o wystąpieniu stanu powagi rzeczy osądzonej rozstrzyga nie tylko sama tożsamość stron, ale równocześnie tożsamość podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Problematyka ta jest ściśle powiązana z kwestią związania prawomocnym orzeczeniem sądu w oparciu o art. 365§ 1 k.p.c., gdyż również granice tego związania określa przedmiot i podstawa prawomocnego rozstrzygnięcia.

Wbrew stwierdzeniom apelacji kwestia wpływu spadku siły nabywczej pieniądza pomiędzy 1998 a 2010 rokiem była przedmiotem osądu i tym samym podstawą rozstrzygnięcia w sprawie I C 643/09 Sądu Rejonowego w Lublinie toczącej się w latach 2009 – 2011. Powódka już w tamtej sprawie odwoływała się do wzrostu kosztów utrzymania od 1998 roku i Sady odnosiły się do tej kwestii wskazując, że nie przesądza to o zasadności żądania pozwu, a wzrost cen musi być powiązany z konkretną (wykazaną kwotowo) zmianą sytuacji powódki, podczas gdy powódka nie wykazała skali wzrostu wydatków związanych z jej stanem zdrowia (uzasadnienie Sądu Rejonowego k.101v, uzasadnienie Sądu Okręgowego k. 147-148 akt I C 643/09 Sądu Rejonowego w Lublinie). Także to zadecydowało o oddaleniu powództwa w tamtej sprawie, nie tylko brak dowodów co do stanu zdrowia powódki, jak wskazuje skarżąca.

Tym samym Sady w niniejszej sprawie są związane stanowiskiem, że na dzień 10 lutego 2011 roku (dzień zamknięcia rozprawy w Sądzie drugiej instancji w sprawie II Ca 15/11 – art. 316 § 1 k.p.c.) nie wystąpiła zmiana stosunków (także z uwagi na wzrost kosztów utrzymania) uzasadniająca podwyższenie renty pobieranej przez powódkę i w niniejszej sprawie powódka może powoływać się jedynie na nową podstawę faktyczną w tym względzie, czyli zmianę okoliczności, która nastąpiła dopiero po poprzedniej sprawie. Jak zaznacza skarżąca za prof. A. Zielińskim „powaga rzeczy osądzonej nie występuje, jeżeli roszczenie stało się w świetle nowego stanu faktycznego uzasadnione”, ale ten nowy stan faktyczny musi zaistnieć już po wydaniu prawomocnego wyroku, czyli w niniejszym przypadku po 10 lutego 2011 roku, kiedy zamknięto rozprawę, po której zapadł wyrok oddalający apelację.

Dlatego też prawidłowo w niniejszym przypadku miarodajnym do oceny zmiany stosunków i stanu faktycznego był okres po 10 lutego 2011 roku.

Należy dodać, że nie tylko powaga rzeczy osądzonej wyroku w sprawie I C 643/09 stała na przeszkodzie porównania spadku siły nabywczej pomiędzy 1998r. a 2013r., gdyż nie jest to okoliczność samoistnie decydująca o konieczności podwyższenia wysokości renty, o czym poniżej.

W tym miejscu należy wskazać, że nie był także zasadny zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 358¹ § 3 k.c. gdyż przepis ten nie ma zastosowania do zmiany wysokości renty odszkodowawczej zasądzonej na podstawie art. 444 § 2 k.c., a istotny spadek siły nabywczej pieniądza może uzasadniać zmianę wysokości takiej renty wyłącznie na mocy art. 907 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1994 roku, III CZP 58/94, OSNC 1994/11/207, z dnia 12 kwietnia 2000 roku, II UKN 494/99, Lex 1218596).

Niemniej jednak wbrew stanowisku apelacji i, jak się wydaje, także Sądu Rejonowego, należy stwierdzić, że podstawą modyfikacji wysokości renty (tego rodzaju jakiej dotyczy niniejsza sprawa) w oparciu o art. 907 § 2 k.c. nie może być tylko spadek siły nabywczej pieniądza, a musi on wpływać na okoliczności decydujące o wysokości renty.

Wynika to stąd, że żądanie pozwu dotyczy zmiany wysokości renty wyrównawczej zasądzonej na podstawie art. 444 § 2 k.c. Renta ta ma charakter odszkodowawczy, nie alimentacyjny i przesłanką jej ustalania nie może być koszt utrzymania osoby poszkodowanej, ale wyłącznie odszkodowanie za utratę zdolności do pracy (za utratę zarobków czy innych dochodów) oraz odszkodowanie za zwiększenie się potrzeb poszkodowanego na skutek wyrządzenia mu

szkody na zdrowiu. W konsekwencji o zmianie jej wysokości nie może decydować tylko zwyżka cen - zmiana stosunków w zakresie zwykłych potrzeb związanych z utrzymaniem lecz zmiana potrzeb związanych z doznany urazem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1977 roku, V CR 486/77, Lex 8042, z dnia 23 października 1968 roku, II Cr 380/68, OSP 1969/10/207, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1976 roku, II CR 467/76, Lex 7879). Także w orzeczeniu z 20 stycznia 2011 roku, I PK 150/10 (LEX nr 738393), Sąd Najwyższy wskazał za wyrokiem Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2004 r. (V CK 302/04 - LEX nr 457967), że „w razie wystąpienia różnorodnych zjawisk w stosunkach ekonomicznych lub osobistych poszkodowanego, wpływających na ocenę wysokości szkody wyrównywanej rentą należy dokonać ich porównania i dostosować treść orzeczenia do jego wyniku”, co Sąd Rejonowy pominął przywołując tezę tego orzeczenia.

To, że pozew dotyczy podwyższenia, nie zasądzenia renty, nie zmienia jej odszkodowawczego charakteru i zmiana stosunków, o jakiej mowa w art. 907 § 2 k.c. musi dotyczyć okoliczności mających wpływ na szkodę i wysokość renty stanowiącej formę jej naprawienia. Także zmiana siły nabywczej pieniądza (inflacja, wzrost cen, wynagrodzeń, itp.) może stanowić o zmianie stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c., ale pod warunkiem, że jest powiązana z doznaną szkodą i decyduje o możliwości wzrostu dochodów czy wzroście potrzeb - konieczności ponoszenia wyższych kosztów wynikających ze zdarzenia wyrządzającego szkodę (art. 444 § 2 k.c.).

Sprawca szkody (pозwany) nie odpowiada za te koszty utrzymania i wzrost ich cen, które nie wynikają ze zdarzenia będącego przyczyną szkody, np. tu czynsz, media, ceny żywności (chyba, że niezbędna byłaby specjalna dieta), gdyż pokrzywdzona musiałaby ponosić te koszty w takiej wysokości nawet jeśli nie doszłoby do błędu przy badaniu i spowodowania uszkodzenia jej ciała.

Sąd zarzuty apelacji naruszenia art. 444 § 2 k.c., art. 907 § 2 k.c. i art. 228 § 1 i art. 230 k.p.c. ograniczające się ogólnie do nieuwzględnienia bezspornych faktów upływu czasu dewaluacji złotego (inflacji), tego że wszystko podróżowało, wzrostu kosztów utrzymania takich jak czynsz, opłaty za energie elektryczną i inne media, ceny żywności i lekarstw z okresu ostatnich 15 lat (pomijając nawet, że dotyczy to ostatnich 15 nie 3 lat) bez jakiegokolwiek odniesienia do konkretnych wydatków powódki związanych ze zdarzeniem z 1976 rok nie mają uzasadnienia. Podobnie bezzasadne jest domaganie się podwyższenia renty o 250% tylko z uwagi na ogólny wzrost wynagrodzeń, bez powiązania go z ewentualną utratą dochodów przez powódkę.

Należy dodać, że pozwany ponosi odpowiedzialność jedynie za skutki błędu z 1976 roku, a nie może odpowiadać za inne, poza niedowładem prawej ręki, występujące u powódki liczne schorzenia i ich skutki, w tym pogorszenie stanu zdrowia i związane z nimi wydatki na leki, leczenie czy dietę. Ich zwiększenie nie może mieć wpływu na obowiązek naprawienia szkody i podwyższenie renty. Dlatego też zachodzi konieczność porównania obecnej sytuacji pokrzywdzonej z sytuacją, jaka byłaby gdyby nie doszło do zdarzenia wywołującego szkodę, tu błędu przy badaniu w 1976 roku, i ustalenia o ile większe miałyby dochody i o ile mniejsze wydatki. Ponadto przy zmianie wysokości renty nie można pominąć okoliczności decydujących o wysokości renty w chwili orzekania i sposobu jej wyliczania w poprzednich wyrokach.

Analiza akt poprzednich spraw dotyczących zasądzenia i podwyższenia renty wskazuje, że w niniejszym przypadku renta miała stanowić naprawienie szkody polegającej na utracie zdolności do pracy oraz pokryciu zwiększonych potrzeb, gdyż ustalając wysokość renty Sądy uwzględniały to jakie dochody osiągałaby powódka gdyby pracowała jako krawcowa oraz brały pod uwagę to, że z uwagi na niedowład ręki wymaga ona leczenia oraz opieki i stosownie do tego podwyższały rentę. W takich też granicach winna być oceniana szkoda powódki i jej wzrost, chyba, że wykazałaby, że pojawiły się jeszcze inne okoliczności wpływające obecnie na jej szkodę.

Dlatego też aby doszło do podwyższenia renty do oczekiwanej przez K. B. kwoty 1500 zł winna ona wykazać, że gdyby nie zdarzenie z 1976 roku osiągałaby większe dochody niż obecnie (z uwagi utratę zdolności do pracy) oraz nie musiałaby ponosić pewnych wydatków (zwiększone potrzeby), zaś suma utraconych dochodów i zwiększonych wydatków to właśnie kwota 1500 zł. Ponadto, że zmiany w tym względzie nastąpiły od ostatniego wyrokowania. Tego rodzaju okoliczności, w szczególności, że szkoda powódki wzrosła w tym względzie aż do 1500 zł nie zostały wykazane.

Jeśli chodzi o utratę dochodów, to Sąd Rejonowy uznał w tym zakresie za uzasadnione z uwagi na wzrost wysokości przeciętnych wynagrodzeń podwyższenie renty o 84 zł, wyrok w tym zakresie jest prawomocny. W ocenie Sądu Okręgowego dalsze podwyższanie renty z tego powodu nie ma podstaw w materiale sprawy. Nie bez znaczenia jest to, że K. B. cierpi na wiele innych schorzeń, które nie pozostają w związku z badaniem z 1976 roku i odpowiedzialnością pozwanego, a które niewątpliwie miałyby wpływ na zdolność zarobkowania powódki, a w dalszej kolejności na uzyskiwane przez nią świadczenia emerytalno-rentowe. Powódka nie wykazała, że gdyby miała sprawną prawą rękę to mogłaby otrzymywać obecnie znacznie większe świadczenia – nie przedstawiała nawet konkretnych twierdzeń i porównań w tym zakresie (ograniczając się tylko do odwoływania do inflacji, wzrostu cen i wynagrodzeń).

Natomiast jeśli chodzi o zwiększone potrzeby to zarzuty apelacji są częściowo uzasadnione. Mianowicie słusznie zarzuca skarżąca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i pominięcie przez Sąd Rejonowy wynikającej z zeznań powódki (uznanych za wiarygodne) zmiany w zakresie kosztów opieki sprawowanej przez osoby trzecie.

Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że powódka choruje na wiele schorzeń i doznała wiele urazów, które wpływają systematycznie na pogorszenie się stanu jej zdrowia i pogarszają jej sprawność ruchową, co jednak nie ma związku z urazem doznany w 1976 roku. Trafnie także w oparciu o opinie biegłych uznał Sąd Rejonowy, że stan obrażeń w związku z niedowładem prawej kończyny górnej z punktu widzenia ortopedycznego i neurologicznego nie uległ pogorszeniu. Natomiast nie jest słuszne stanowisko Sądu pierwszej instancji jakoby w związku z doznany w 1976 roku uszkodzeniem ciała nie zwiększyły się wydatki powódki w porównaniu do poprzedniego okresu wyrokowania. Wynikało to z błędnego założenia, że skoro z uwagi na niedowład ręki nie uległa zmianie zdolność powódki do samodzielnego funkcjonowania i nie uległy zwiększeniu potrzeby zdrowotne i socjalno-bytowe, to z tego powodu nie zachodzi konieczność zatrudniania opiekunek. Jednakże należy zauważyć, że powódka zatrudniała opiekunki już w 2010 i 2011 roku (gdy zapadały wyroki w sprawach I C 643/09 i II Ca 15/11). Powódka posiada szereg schorzeń powodujących jej niesprawność i wymagających pomocy osób trzecich, ale także całkowita niesprawność ręki u osoby praworęcznej w sposób oczywisty w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego wskazuje na potrzebę pomocy w codziennych podstawowych czynnościach – gotowanie, sprzątanie, pranie, itp.

Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego konieczność zatrudniania opiekunek pozostaje (co najmniej w połowie) także w związku ze zdarzeniem z 1976 roku, w wyniku którego powódka doznała niedowładu prawej ręki.

Natomiast z zeznań powódki wynika, że obecnie koszty w tym zakresie wzrosły, co uzasadnia przyjęcie zmiany stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. Mianowicie jak podawała powódka w wyjaśnieniach w listopadzie 2011 roku wydawała na opiekunki ok. 800-900 zł, z czego 600 zł na opiekunkę od poniedziałku do piątku i 200-300 zł na opiekunkę w soboty i niedziele po 4 godziny dziennie (k.97). Natomiast w zeznaniach składanych w grudniu 2013 roku (k.222) wskazywała, że płaci opiekunkom po 7 zł za godzinę, z czego jedna przychodzi na 6 godzin w dni powszednie (7 zł x 6 godz. x 5dni x 4 tyg. = 840), zaś druga w dni powszednie po 1-2 godziny (7x 1 x 5 x 4 = 140 zł) i w weekendy po 4 godziny każdego dnia (8 godz. x 7 zł x 4 tyg. = 224 zł), co łącznie wynosi ok.1200 zł. Różnica wynosi około 300 zł (1200 zł – 900 zł) z czego za połowę, czyli 150 zł, odpowiada pozwany (w części konieczność zatrudniania opiekunek wynika z innych schorzeń powódki), wobec czego na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok podwyższając rentę o dalsze 150 zł z tytułu wydatków na opiekunki.

Na mocy art. 385 k.p.c. apelacja w pozostałej części podlegała oddaleniu.

Z uwagi na fakt, że podwyższenie renty może nastąpić dopiero od momentu wystąpienia zmiany okoliczności, a Sąd Rejonowy przyjął jako taką okoliczność wzrost wynagrodzenia na III kwartał 2013 roku, to uzasadniało zmianę wysokości renty z uwzględnieniem tego wskaźnika dopiero od 1 października 2013 roku. Jednocześnie brak było podstaw do przyjęcia, że wzrost wydatków na opiekunki, a tym samym podstawa do podwyższenia renty o 150 zł nastąpiła wcześniej. Stąd żądanie podwyższenia renty od dnia 2 maja 2011 roku nie znajdowało uzasadnienia.

Z uwagi na fakt, że apelacja została uwzględniona w części, tj. w 18, 3 % Sąd Okręgowy na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. stosunkowo rozdzielił koszty postępowania z drugą instancją, które wyniosły 1090 zł i zostały

poniesione przez powódkę (opłata 490 zł i wynagrodzenie pełnomocnika – 600 zł) obciążając nimi strony stosownie do wyniku sprawy tj. stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądań: powódkę w 81, 7 % - 890,53 zł i pozwanego w 18, 3 % - 199, 47 zł, co skutkowało zasądzeniem od pozwanego na rzecz powódki kwoty 199, 47 zł zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.